



2,80 zł

cena gazety (w tym 8% VAT)

WTOREK  
1 KWIETNIA 2014  
redaktor prowadzący  
ROMAN IMIELSKI

NR 76. 8108  
nakład 207 tys.  
2. wydaje Agora SA.  
349569 numer indeksu



Nam nie jest wszystko jedno

# gazeta

WYBORCZA.PL

## CO SIĘ WYDAJE

# TREUGA DEI, CZYLI SMAKOWANIE MUNDIALI BEZ POŚPIECHU

### „Futbolowa wojna światów”

Andrzej Gowarzewski i in.

wyd. GiA



• Gdyby istniał światowy ranking książek, które warto przeczytać w 22 dni, „Futbolowa wojna światów” Andrzeja Gowarzewskiego zajęłaby bezapelacyjnie pierwsze miejsce.

W XI wieku w reakcji na ciągle feudalne naporzanki kościelni hierarchowie wprowadzili rozsądną zasadę. Rozejm Boży (Treuga Dei) wyznaczał czasowe ramy całkowitego zakazu dla miłośników naporzania - nie wolno było wymachiwać mieczami i innymi włóczniami od środy rano do poniedziałku wieczorem.

Osobiście narzuciłem sobie taki zakaz w odstępach trochę większych, ale za to obejmujących więcej dni - odstępy są czteroletnie i obowiązują na miesięczny okres rozgrywania piłkarskich mistrzostw świata. Człowiek czuje się wtedy nadzwyczaj uroczyście, jest pełen miłości dla otoczenia i nie chce niczego, co by mu ten niezwykle okres zaburzało.

Jako że w moim życiu ciągle odmierzam ważne sprawy według chronologii mundialowej (urodziłem się przed mistrzostwami świata w RFN, ożeniłem przed francuskim mundialem itd., itp.), nie potrzebuję właściwie wspomaganie w odczuwaniu niezwykłości mistrzowskiego miesiąca. Żyjemy jednak w takich czasach, że wspomaganie kusi na każdym kroku.

Dla mnie takim wspomaganie jest mundialowa seria Andrzeja Gowarzewskiego. To przez nią grzeje silniki na

mundialowe emocje, jak od dawna nie grzałem. W księgarniach pojawia się właśnie „Futbolowa wojna światów”.

To niezwykła opowieść o mundialach, które odbyły się między 1930 a 1978 rokiem. Kiedy wzięłem książkę do ręki, dziwiłem się, dlaczego autor nie pomieścił w jednym tomie wszystkich mundiali. Po lekturze cieszę się, że tego nie uczynił.

Książkę smakuje się podwójnie. To nie tylko ekskluzywna na skalę światową treść i dokumentacja, lecz także niezwykle zdjęcia. Książka może być traktowana jak album. Diabeł tkwi w szczegółach - tym razem jednym z takich szczegółów są choćby zdjęcia piłek, którymi rozgrywano poszczególne finały na start każdego rozdziału. Na ich przykładzie widać, że układ latek zmieniał się równocześnie z rozwojem piłkarskiej taktyki i ogólnym rozmachem mistrzostw...

Andrzej Gowarzewski zbierał ten niezwykle materiał latami. Francuski arbir Maurice Guigue, który prowadził finał mistrzostw świata w Szwecji, zapraszał go na setne urodziny, Juan Goni Swiderski, wieloletni prezes chilijskiej federacji piłki nożnej, pomagał mu i chwalił się polskim pochodzeniem matki. Takie kontakty wyrabia się dziesięcioleciami, widać, że zebranie materiałów do takiej książki nie mogło potrwać drobne trzy albo siedem lat...

Pozycję pięknie dopełniają anegdoty i mało znane fakty przygotowane przez Leszka Jarosza, historyka mundiali. Od dziecka wiedziałem, że parowiec, którym na pierwsze mistrzostwa świata podróżowała przez Atlantyk większość europejskich drużyn startujących w Urugwaju, nazywał się „Conte Verde”, ale o tym, że w czasie wojny pod japońską banderą uczestniczył w rejsach wymia-

ny internowanych obywateli USA i Japonii, dowiedziałem się już od Jarosza. Uwielbiam takie ciekawostki!

Na koniec wyjaśniam, dlaczego powinienście smakować książkę przez 22 dni. Jeden dzień na każdy turniej (w latach 1930-1978 było ich jedenaście) oraz jeden na dokumentację każdego turnieju. Szybsza lektura nie zapewni wam pełni przyjemności. To tak, jakbyście rejs po Nilu chcieli odbyć motorówką. ●

PAWEŁ CZADO

PS Czuję się teraz jak bajtel po wycieczce w wesołym miasteczku, który na prośbę, by jeszcze raz pojeździć na tych wszystkich karuzelach, słyszy rzucone od niechcienia: „Nie ma sprawy”. Chciałbym jeszcze! Proszę bardzo: lada dzień ukaże się opowieść o latach 1982-2010. Na tych mundialach Andrzej Gowarzewski był już osobiście.



CZWARTEK 3 KWIETNIA 2014 NR 78 (6867) CENA 1,80 zł w tym 8% VAT

MÓWIAMY JAK JEST

**SUPER**  
**se.pl** **express**

Redaktor prowadzący: Małgorzata Guss-Gasińska nr indeksu 348 627 ISSN 0867-8723

3-5

NOWY TOM ENCYKLOPEDII FUJI

## Futbolowa wojna światów

Za trzy miesiące rozpoczyna się XX mistrzostwa świata. Przed startem mundialu w Brazylii warto zapoznać się z historią poprzednich turniejów, poznać ich przebieg, dramaturgię, najlepszych zawodników i królów strzelców. Najlepiej zrobić to z 44. tomem piłkarskiej encyklopedii Fuji – „Futbolowa wojna światów” – przygotowanym przez wybitnego dziennikarza sportowego Andrzeja Gowarzewskiego.

Ta unikatowa pozycja jest już dostępna w sprzedaży. Zawiera historię mistrzostw świata z lat 1930–1978. Pełna dokumentacja, unikalne zdjęcia, dużo nieznanych faktów i anegdot. To wszystko jest w „Futbolowej wojnie światów”. **MASZ**



„Kto czyta książki – żyje podwójnie” (Umberto Eco)

Piłka nożna jest wspaniałą dyscypliną sportową. Wzbudza emocje wśród ludzi na całym świecie, napawa ich nadzieją i zbliża do siebie. Wszystkich przyjaciół piłki nożnej zapraszamy do lektury niezwyklej publikacji. Oto napisana i opublikowana w Polsce

## encyklopedia piłkarskich mistrzostw świata

Kibice na całym świecie przeżywają obecnie szczególnie czas. Oto 12 czerwca rozpoczęły się w Brazylii jubileuszowe 20 Finały Mistrzostw Świata w piłce nożnej. Będą trwały do 13 lipca, kiedy odbędzie się mecz finałowy na słynnym, przebudowanym stadionie Maracana w Rio de Janeiro. Gospodarz mundialu – Brazylia, pięciokrotnie zdobywał mistrzostwo świata (1958, 1962, 1970, 1994 i 2002 roku). Ma nadzieję zdobyć je po raz szósty – jak nikt do tej pory na świecie.

Aby wyłonić mistrza świata, muszą być rozegrane 64 spotkania. W fazie grupowej rywalizowały ze sobą 32 federacje piłkarskie z całego świata. Dziś już wiemy, że obrońcy tytułu, Hiszpanie, nie powtórzą swojego sukcesu z 2010 roku, ponieważ nie wyszli z grupy.

Każde mistrzostwo świata obfitują w niespodzianki, sensacje i dramaty, które są udziałem drużyn lub pojedynczych zawodników. Każdy prawdziwy kibic słyszał o przedwojennym dwukrotnym mistrzostwie świata Włochów, sensacyjnej porażce Brazylii z Urugwajem w 1950 r. i Węgier z Niemcami w 1954 r., o futbolu totalnym Holandii w latach 70-tych, „ręce Boga” Maradony, meksykańskiej fali w 1986 r., golach Zidana w 1998 r. i jego usunięciu z boiska w finale w 2006 r., „złotym golem” Iniesty podczas ostatniego mundialu w RPA. Nasazzi, Leonidas, Puskas, Eusebio, Müller, Beckenbauer, Cruyff, Kempes, Rossi, Maradona, Romario, Ronaldo, Klose, Iniesta – to wielkie postacie światowego futbolu. Także Polacy mieli kilka bardzo udanych występów, o których było głośno w całym piłkarskim świecie. Dwukrotnie zajęliśmy trzecie miejsce w mistrzostwach w 1974 i 1982 roku, a wygrane mecze: z Brazylią (1:0) i Francją (3:2) sprawiły ogromną radość wszystkim Polakom. Postacie Laty, Deyny,

Szarmacha, Tomaszewskiego i innych „orłów Górskiego” z 1974 r., oraz Bońka, Kupcewicza, Młynarczyka, Buncola – „chłopców Piechniczka” z 1982 roku, były wzorem do naśladowania dla wielu młodych Polaków. I to nie tylko tych biegających za piłką w każdym możliwym miejscu. Mamy w sercach nadzieję na powtórzenie tamtych sukcesów.

Pierwsze mistrzostwo świata rozegrano w 1930 r. Do tej pory wyłoniono 19 mistrzów świata, rozegrano ponad 800 meczów, strzelono ponad 2300 goli.

O tych wszystkich wydarzeniach informuje opublikowana niedawno 4-tomowa „Encyklopedia Mistrzostw Świata” Wydawnictwa GiA pod redakcją Andrzeja Gowarzewskiego. Tom I „Herosi Złotej Nike” zawiera biogramy wszystkich ponad 5200 piłkarzy uczestniczących w MŚ, także ich trenerów, działaczy i sędziów. Kolejne tomy „Futbolowa wojna światów” i „Mundiale z akredytacją” opisują każdy turniej z osobna. Tom IV zawiera historię Copa America (Mistrzostw Ameryki Południowej), aby upamiętnić tegoroczny mundial rozgrywany w Brazylii. Po jego zakończeniu ukaże się tom V poświęcony właśnie temu wydarzeniu.

Wydawnictwo GiA, które wydało tę interesującą encyklopedię, działa w Polsce już ponad 20 lat. Ma w swoim dorobku przeszło 70 publikacji poświę-

conych polskiemu, europejskiemu i światowemu futbolowi. Opisuje rozgrywki międzypaństwowe, pucharowe, ligowe, a wśród nich także te, w których występuje nasz OKS Sobniów. Adres wydawnictwa: 40-357 Katowice 14, skrytka pocztowa 2772

Praca Andrzeja Gowarzewskiego i jego współpracowników zasługuje na wielkie uznanie. I rzeczywiście takie odbiera ze strony polskich i światowych znawców futbolu.

**Dokładny adres wydawniczej publikacji:**

Andrzej Gowarzewski  
„Encyklopedia piłkarskich mistrzostw świata”  
Wydawnictwo GiA, Katowice 2014 r.

przygotowali Marian Pacocha,  
Lucyna Pacocha



# Moja jedenastka, czyli jakie książki w 2014 roku podarować

**Jeśli jeszcze nie kupiliście prezentu pod choinkę, to pamiętajcie, że najlepszym jest książka – to odwieczna zasada. Polecamy kilka pozycji, które sprawią przyjemność każdemu fanatykowi sportu. Radzi Marek Wawrzynowski.**

Jest to lista subiektywna. Niektóre z tych książek zrobiły na mnie ogromne wrażenie, inne dały wiedzę, a jeszcze inne chwilę oddechu i zabawy. Przedstawiam najciekawsze wydane w mijającym roku.

## **„Encyklopedia Piłkarska Fuji” – Andrzej Gowarzewski seria mundialowa:**

- 1. „Herosi Złotej Nike”**
- 2. „Futbolowa wojna światów”**
- 3. „Mundiale z akredytacją”**
- 4. „Piłkarska America”**

Kto za młodu nie czytał książek tego autora, ten na starość musi koniecznie. Tegoroczna seria mundialowa to majstersztyk na skalę światową. Ostatnio czytałem bardzo pozytywną opinię znanego dziennikarza, Keira Radnegego. Od lat 70. Andrzej Gowarzewski (nie tylko historyk i statystyk, ale też świetny dziennikarz) gromadził materiały, a w 1990 roku wydał „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”.

Były to czasy przedinternetowe, więc teraz była obawa czy ta skarbnica wiedzy ma wciąż wielką moc. Ma nadal. Dziś to 1700 stron o mundialach w kilku tomach (kolejny piąty z serii w drodze). Trudno wyobrazić sobie lepsze źródło informacji o futbolu, oczywiście głównie statystyczne. Ale zawiera też świetne zdjęcia i zupełnie unikatowe informacje. Można z pewnością powiedzieć, że internet goni, ale Gowarzewski ucieka.

# Mundiale w pięciu tomach

**Pojawiła się oczekiwana piąta, ostatnia część mundialowego cyklu Andrzeja Gowarzewskiego. „Księga rekordów. Brazyl 2014” jest zwieńczeniem opowieści o piłkarskich mistrzostwach świata.**

Igrzyska Olimpijskie mają Davida Wallechinsky'ego. Jego słynna „The Complete Book of the Olympics” to skarbnica statystyk, wyników, analiz i opisów wszystkich IO. To dzieło, bez którego jakakolwiek poważna rozmowa o historii olimpizmu jest niemożliwa.

Mundiale mają Andrzeja Gowarzewskiego. Jego pięć tomów to dzieło najwyższej klasy. Książki „Herosi Złotej Nike”, „Futbolowa wojna światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America” i ostatnio „Księga rekordów. Brazyl 2014” to tomy 43-47 „encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Kolejno znajdujemy w nich: biogramy wszystkich uczestników MŚ, opis mundialu w latach 1930-1978, turnieje 1982-2010, dzieje futbolu w Ameryce Płd. wraz z historią rozgrywek Copa America, a w ostatniej części opisy MŚ w Brazylii 2014 i wszelkie rekordy finałów 1930-2014.

## Od broszury do pięciu tomów

Autor zaczynał skromnie. W 1974 roku opublikował z Grzegorzem Stańskim „Piłkarskie Mistrzostwa Świata 1974. Vademecum”, cienką, ledwie 32-stronicową broszurę. Cztery lata później ukazały się „Mundial '78” i „Mundial '78. Argentynskie boje”. Ale to był dopiero zarys, w roku 1990 czytelnicy dostali „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”, dzieło już kompletne. Swoje kolejne wcielenie miała w ramach „ep FUJI”, jako jej tomy 8, 9 i 10, a uzupełnienia z dokumentacją kolejnych turniejów były w częściach 11, 21, 22, 28, 29, 33 i 38. Teraz mamy nowy, zmieniony, pełen nowych treści pięcioksiąż.

## Opus magnum

Gowarzewski opublikował we własnym wydawnictwie GiA już kilkadziesiąt pozycji. Szczegółowo opisał m.in. dzieje reprezentacji Polski i PZPN, a być może napisze od dawna zapowiadaną biografię Ernesta Wilimowskiego. Ale dziełem jego życia jest seria o mundialach.

Ma 1684 strony. Przedstawiony jest każdy zawodnik i każdy mecz. Ale to nie jest suche zestawienie dat, wyników i składów. To nie tylko tysiące (miliony?) informacji i danych. To także oryginalny styl, polemika, osobiste opowieści i refleksje człowieka, który na mistrzostwach świata był dziewięć razy.

Autor non-stop szuka. Np. oznajmia, że odnalazł krewnych braci Tan, reprezentantów Indii Holenderskich w 1938 r. Uzupełnił ich biogramy o bezcenne dane. W ostatnim tomie opowiada jak zbierał „perły w naszyjniku marzeń”, czyli zwiedzał stadiony, na których grano mecze finałowe. Podczas ostatniej eskapady do Brazylii odwiedził nie tylko Maracanę, ale i wybrał się „za miedzę”, do Buenos Aires, Santiago i Montevideo. Finały 20 turniejów grano na 18 stadionach – Gowarzewski nie był tylko na jednym i to tylko dlatego, że obiekt PNF w Rzymie już nie istnieje. Takich opowieści jest bez liku a w pięciu tomach dostajemy opis nie tylko historii futbolu, ale i wielkiej pasji autora. Wydaje się, że teraz jest coś winien czytelnikom. Równie fascynująca jak sama opowieść o finałach byłaby opowieść o tworzeniu encyklopedii. Zaczynał, gdy nie było internetu, a w komunistycznej Polsce jakakolwiek książkę z Zachodu trudno było zdobyć. To była walka o każdy szczegół, każdą datę, każdy element opowieści. Warto było.

Na świecie, w Anglii, Niemczech, Włoszech czy Brazylii opublikowano kilkanaście dobrych książek o historii MŚ, ale to w Katowicach powstała ta najlepsza. Stwierdzi to każdy, kto choć trochę zna tę literaturę wydawaną za granicą. Nowy Gowarzewski bije wszystko i wszystkich. To nasza Biblia mundialu!

**Andrzej Gowarzewski „Encyklopedia piłkarska FUJI” tomy 43-47: „Herosi Mundialu”, „Futbolowa Wojna Światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America”, „Księga rekordów. Brazyl 2014”,**

**GiA Katowice 2014-2015**

**TVP Sport jest patronem medialnym mundialowego cyklu.**

zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej

**<http://sport.tvp.pl/18727203/mundiale-w-pieciu-tomach>**



# Mundiale w pięciu tomach

**Pojawiła się oczekiwana piąta, ostatnia część mundialowego cyklu Andrzeja Gowarzewskiego. „Księga rekordów. Brazyl 2014” jest zwieńczeniem opowieści o piłkarskich mistrzostwach świata.**

Igrzyska Olimpijskie mają Davida Wallechinsky'ego. Jego słynna „The Complete Book of the Olympics” to skarbnica statystyk, wyników, analiz i opisów wszystkich IO. To dzieło, bez którego jakakolwiek poważna rozmowa o historii olimpizmu jest niemożliwa.

Mundiale mają Andrzeja Gowarzewskiego. Jego pięć tomów to dzieło najwyższej klasy. Książki „Herosi Złotej Nike”, „Futbolowa wojna światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America” i ostatnio „Księga rekordów. Brazyl 2014” to tomy 43-47 „encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Kolejno znajdujemy w nich: biogramy wszystkich uczestników MŚ, opis mundialu w latach 1930-1978, turnieje 1982-2010, dzieje futbolu w Ameryce Płd. wraz z historią rozgrywek Copa America, a w ostatniej części opisy MŚ w Brazylii 2014 i wszelkie rekordy finałów 1930-2014.

## Od broszury do pięciu tomów

Autor zaczynał skromnie. W 1974 roku opublikował z Grzegorzem Stańskim „Piłkarskie Mistrzostwa Świata 1974. Vademecum”, cienką, ledwie 32-stronicową broszurę. Cztery lata później ukazały się „Mundial '78” i „Mundial '78. Argentynskie boje”. Ale to był dopiero zarys, w roku 1990 czytelnicy dostali „Encyklopedię Piłkarskich Mistrzostw Świata”, dzieło już kompletne. Swoje kolejne wcielenie miała w ramach „ep FUJI”, jako jej tomy 8, 9 i 10, a uzupełnienia z dokumentacją kolejnych turniejów były w częściach 11, 21, 22, 28, 29, 33 i 38. Teraz mamy nowy, zmieniony, pełen nowych treści pięcioksiąż.

## Opus magnum

Gowarzewski opublikował we własnym wydawnictwie GiA już kilkadziesiąt pozycji. Szczegółowo opisał m.in. dzieje reprezentacji Polski i PZPN, a być może napisze od dawna zapowiadaną biografię Ernesta Wilimowskiego. Ale dziełem jego życia jest seria o mundialach.

Ma 1684 strony. Przedstawiony jest każdy zawodnik i każdy mecz. Ale to nie jest suche zestawienie dat, wyników i składów. To nie tylko tysiące (miliony?) informacji i danych. To także oryginalny styl, polemika, osobiste opowieści i refleksje człowieka, który na mistrzostwach świata był dziewięć razy.

Autor non-stop szuka. Np. oznajmia, że odnalazł krewnych braci Tan, reprezentantów Indii Holenderskich w 1938 r. Uzupełnił ich biogramy o bezcenne dane. W ostatnim tomie opowiada jak zbierał „perły w naszyjniku marzeń”, czyli zwiedzał stadiony, na których grano mecze finałowe. Podczas ostatniej eskapady do Brazylii odwiedził nie tylko Maracanę, ale i wybrał się „za miedzę”, do Buenos Aires, Santiago i Montevideo. Finały 20 turniejów grano na 18 stadionach – Gowarzewski nie był tylko na jednym i to tylko dlatego, że obiekt PNF w Rzymie już nie istnieje. Takich opowieści jest bez liku a w pięciu tomach dostajemy opis nie tylko historii futbolu, ale i wielkiej pasji autora. Wydaje się, że teraz jest coś winien czytelnikom. Równie fascynująca jak sama opowieść o finałach byłaby opowieść o tworzeniu encyklopedii. Zaczynał, gdy nie było internetu, a w komunistycznej Polsce jakakolwiek książkę z Zachodu trudno było zdobyć. To była walka o każdy szczegół, każdą datę, każdy element opowieści. Warto było.

Na świecie, w Anglii, Niemczech, Włoszech czy Brazylii opublikowano kilkanaście dobrych książek o historii MŚ, ale to w Katowicach powstała ta najlepsza. Stwierdzi to każdy, kto choć trochę zna tę literaturę wydawaną za granicą. Nowy Gowarzewski bije wszystko i wszystkich. To nasza Biblia mundialu!

**Andrzej Gowarzewski „Encyklopedia piłkarska FUJI” tomy 43-47: „Herosi Mundialu”, „Futbolowa Wojna Światów”, „Mundiale z akredytacją”, „Piłkarska America”, „Księga rekordów. Brazyl 2014”,**

**GiA Katowice 2014-2015**

**TVP Sport jest patronem medialnym mundialowego cyklu.**

zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej

**<http://sport.tvp.pl/18727203/mundiale-w-pieciu-tomach>**